

Szybszy od światła napęd Warp może zostać zbudowany

10 października 2019

Czy coś może się poruszać szybciej od światła? W próżni raczej nie, ale są inne sposoby na to, aby taką prędkość osiągnąć, a nawet wielokrotnie ją przekroczyć.



Odległości między kolejnymi kołami niebieskimi we wszechświecie są tak ogromne, że realistyczna jest oczekiwanie, że uda się skolonizować galaktykę za pomocą konwencjonalnych napędów. Dobrze wiedzą o tym pisarze science-fiction, którzy właśnie z tego powodu, od wielu dekad proponują jako rozwiązanie tego problemu napęd nadświatłny. Długo wydawało się, że jest to tylko fikcja literacka, ale okazuje się, że niektórzy uczeni nie wykluczają budowy takiego napędu.

Budowa napędu Warp może się wydawać wysoce wątpliwa, ale okazuje się, że jest zgodna z ustaleniami Alberta Einsteina, a konkretnie z tym, jak przestrzeń, czas i energia współdziałają. W tym konkretnym modelu matematycznym czasoprzestrzeni istnieją cechy, które przypominają fikcyjny „napęd Warp” i „nadprzestrzeń”, pojęcia znane z seriali „Star Trek”.

Osiągnięcie prędkości światła wydaje się być szybkością ostateczną i niemożliwą do pokonania. Jednak już w 1994 roku meksykański fizyk Miguel Alcubierre, wyszedł z propozycją zaginania czasoprzestrzeni taki sposób aby udawało się podróżować szybciej od światła.

Zaproponował on konkretnie deformacje czasoprzestrzeni coś w rodzaju fali, która (w teorii) spowodowałaby, że w przestrzeni wewnątrz tej fali Dany obiekt, na przykład statek kosmiczny

mógłby się poruszać w czymś kształt bąbla pola Warp znanego ze „Star Treka”. Statek kosmiczny wykorzystujący taki napęd, nie poruszałby się przez czasoprzestrzeń ale przesuwiał by samą czasoprzestrzeń i w związku z tym konwencjonalne efekty relatywistyczne, jak dylatacji czasu, nie miałyby zastosowania.

Źródło: ZmianyNaziemi.pl